

„Gazeta Przemyska“ wychodzi w każdy czwartek i niedzielę.

Przedpłata wynosi:

tak w miejscu
jak i z przesyłką pocztową.
rocznie 6 zł. — ct.
półrocznie 3 „ — „
kwartalnie 1 „ 50 „
miesięcznie — „ 55 „

Kumer pojedynczy 7 ct.

GAZETA PRZEMYSKA

Biuro redakcyi w kamieniu p. Giżowskiego w Rynku otwarte codziennie przed południem od godz. 12—1, wieczorem od godz. 5—7.

Cena ogłoszeń:

po 5 ct. za miejsce wiersza drobnego druku. Cena drobniejszych ogłoszeń po 2 ct. od słowa. Cena ogłoszeń najmów po 1 ct. od słowa.

Przedpłata i ogłoszenia przyjmują: Administracja Główna przemyskiej.

Rękopisów nie zwraca się. Listów niestrakowanych nie przyjmuje się.

KALENDARZ.

Styczeń	Święta chrześcijańskie	Święta greckie
31. czw.	Sylwestra Pap.	Wonyfata M.
1. piąt.	NOWY ROK	Imnatyja Jap.
2. sob.	Makarego Op.	Jutyanny M.

Czas odnowić przedpłatę,

która wynosi tak w miejscu, jak z przesyłką pocztową na cały rok 6 zł., na pół roku 3 zł., na kwartał 1 zł. 50 ct., na jeden miesiąc 55 ct.

Uprasza się o wczesne zamówienia i wyraźne wypisanie nazwiska i miejsca odbioru.

Prenumeratę, którą przyjmuje Administracja „Gazety Przemyskiej“ w Przemyślu, najtaniej przesyłać przez kaze m pocztowy m.

Od Redakcyi.

Z roku 1892 rozpocznie *Gazeta Przemyska* rok szósty swego istnienia. Pierwsi w Galicyi ośmieliliśmy się, bacznie na wzrost naszego grodu, wydawać czasopismo prowincjonalne dwa razy w tygodniu i pomimo, że nam wróżono upadek, stoimy do dzisiaj i stać będziemy niewzruszenie na stanowisku zajętem od początku, na stanowisku **zupelnej niezawisłości**. Nie będziemy się chwalić owocami naszej dotychczasowej pracy, ani stawiali na przyszłość szumnych programów! Mając jedynie na oku dobro miasta, powiatu i kraju i śledząc bacznie każdy ruch społeczny i narodowy, odmienne może czasem od dziennikarstwa krajowego zajmujemy stanowisko, bo upoważnia nas do tego zasada przez wszystkie światło społeczeństwa już od dawna podniesiona: **że nietylko stolice same są uprawnione i powołane do przywództwa**. Polecamy więc pismo nasze, które zapuściło już głęboko ko-

wienie w głębi przemyską, dalszej życzliwości naszych czytelników, zapewniamy ich, że będziemy stale dążyć ku udoskonaleniu, wzięwszy sobie za dewizę: *Sempre avanti!*

Przegląd polityczny.

Przemyśl, dnia 30. grudnia 1891.

Minister hr. Kuenburg przybył z Linzu do Wiednia i złożył we czwartek przy sięg w ręce cesarza. — Wczoraj miała się odbyć Rada ministrów. — Wbrew doniesieniom niektórych dzienników, dowiaduje się *Deutsche Zig.*, iż Dr. Smolka nie myśli w najbliższym czasie składać godności prezydenta Izby poselskiej.

Wiener Zig. ogłasza ustawę finansową na r. 1892 i prowizoryczne uregulowanie stosunków handlowych z Turcją, Bułgarią, Hiszpanią i Portugalią i następnie rozporządzenie, że art. VI o austro-węgierskich zobowiązaniach cłowych częściowo zostaje uchylony.

Na porządku dziennym pierwszego przyszłorocznego posiedzenia Izby poselskiej, wyznaczonego na dzień 8. stycznia, będą najpierw petycje, a następnie sprawozdanie komisji legitymacyjnej o wyborach Dostala, Foreggera, Seicherta i Borkowskiego.

Jako pewną uważać należy wiadomość, że br. Czedik pójdzie na pensję. W miejsce jego generalnym dyrektorem kolei państwowych mianowany zostanie pos. Biliński.

Neue fr. Presse do wiadomości o tej nominacji dodaje złośliwe uwagi.

Dzienniki londyńskie donoszą z Warszawy, że władze policyjne w Królestwie Polskiem odkryły ślady tajnego sprzysiężenia na życie cara.

Wielu studentów, urzędników państwowych i oficerów jest skompromitowanych.

Przedsięwzięto aresztowania w całym kraju na wielkie rozmiary.

Pisma poznańskie powtórzyły za *Kreuz Zig.* wiadomość, jakoby w najbliższym czasie należało się spodziewać przedłożenia projektu rządu pruskiego, dążącego do ograniczenia wolności przesiedlania się. Obecnie zaprzecza wiadomości tej na rodowo-liberalna *Berl. Börs. Zig.* donosząc że żółda rzekomo jak najlepszego, iż rząd zbiera obecnie tylko dane statystyczne o

stosunkach robotników wiejskich, o obiektywizacji, o napływie obcokrajowców itp. Dopiero od wyniku badań tych zależeć będą dalsze projekta. Obecnie czeka rząd jeszcze na odpowiedzi i opinie osób i urzędów, do których się zwrócił z zapytaniami.

Ajencya bałkańska dowiaduje się w sprawie zaprowadzenia języka bułgarskiego we wszystkich szkołach księstwa, że ustawa ta przyjęta świeżo przez sobranie, wejdzie w życie dopiero od września roku przyszłego i dotyczyć będzie tylko poddanych bułgarskich greckiego pochodzenia, a nie greckich poddanych. Rząd poczyna przy przeprowadzeniu tej ustawy wszelkie możliwe ulgi na rzecz tych właśnie bułgarskich poddanych.

Ruch stowarzyszeń słowiańskich we Wiedniu.

Wiec młodzieży postępowej słowiańskiej podczas wystawy tegorocznej w Pradze nie pozostał bez skutków. Program tamże ułożony i przyrzeczenia dane sobie nawzajem utkwily w sercach młodzieży słowiańskiej i przybierają kształty realne. Zasluga należy się bezwątpienia młodzieży akademickiej czeskiej, która w myśl zasad i planów wypowiedzianych i ułożonych w Pradze, zwołala ósmego t. m. wszystkie stowarzyszenia słowiańskie we Wiedniu na komers, którego celem miało być odświeżenie sympatyj bratnich narodów słowiańskich i posunięcie się w pracy wspólnej o krok naprzód. Komers ten odbył się w nadzwyczaj korzystnym czasie, bo w dwa dni po wieczorku miekiewiczowskim urządzonym przez „Ognisko“, a cieszącym się zawsze najwyższą sympatią w kołach młodzieży słowiańskiej. W komersie brali udział oprócz czeskiego stowarzyszenia „Akademicki spolek ve Vidni“, stowarzyszenia akademickie: polskie „Ognisko“, ruskie (ukraińskie) „Sicz“, ruskie (moskalofilskie) „Bukowina“, serbskie „Zora“, kroackie „Zvonimir“, słowieńskie „Slovenia“ i słowackie „Tatran“. Z wielu innych stowarzyszeń niestudenckich wymieniać tylko polskie stowarzyszenie „Zgoda“ i czeskie „Słowacká beseda.“ Nadmienić też potrzeba,

że zaproszone zostało także stowarzyszenie Rumunów „Romania junia“, które też wysłało swoich reprezentantów. Zaproszenie ostatnich tłumaczy się tem, że Czesi z okazji znanego memorandum Rumunów użalającego się na ucisk Rumunów i sławiańskich szczepów przez Węgrów, wyrazili byli tymże najwyższe swe sympatyje.

Komers zagał prezes czeskiego akademickiego „spolku“ filozof Karasek. Znaczył on w krótkich słowach cel komersu i rozwinął program ku dalszej działalności młodzieży słowiańskiej, we wsłędzie zbliżenia się do siebie we Wiedniu. „Sympatyje Słowian“, mówił on, „powinny przybrać charakter czynny. Rzeczywiste zbliżenie się i poznanie się wzajemne winno być najbliższym celem młodzieży uczącej się. Środkiem ku temu mają być: tworszenie klubów składających się z delegatów wszystkich stowarzyszeń akademickich słowiańskich, których zadaniem ma być wyuczanie się języków słowiańskich i zapoznanie się z literaturami Słowian; ku temu zaś celowi służyć ma wydawanie almanachu ogólnosłowiańskiego, w którym referenci poszczególnych stowarzyszeń umieszczać będą artykuły w swoim języku, omawiające najnowsze dzieła literatury, rozprawy na polu naukowym, literackim, politycznym i z życia akademickiego. Wspólne rozprawy i odczyty, odstępowanie sobie czasopism, wreszcie ogólne periodyczne komersy słowiańskie, mają wreszcie uzupełnić wspólną tę sprawę.“

Nowy ten program aklamowano z zapalem, poczem nastąpiły przemówienia poszczególnych reprezentantów stowarzyszeń, jakoteż i posłów czeskich na tym komersie obecnych. Mowcy zaznaczali każdy z osobna stanowisko, jakie zajmą reprezentowane przez nich stowarzyszenia wobec sprawy ogólnosłowiańskiej i wypowiedzieli swoje zapatrywania w tej sprawie.

Na uwagę zasługuje mianowicie stanowisko, jakie zajęło polskie akademickie stowarzyszenie „Ognisko.“ Ognisko i młodzież polska żywi gorącą sympatią do swych braci Słowian, czego dała dowody podczas wiecu słowiańskiego w Pradze. Ale warunkiem do urzeczywistnienia wzniosłych tych idei jest wolność i równość; tej wolności i równości brak polskiej mło-

Czas środkowo-europejski.

Pan Telesfor Gajda, właściciel trzech kamieni, żonaty, ojciec czworga dzieci, przy każdym wyborach miejskich niefortunny kandydat na radnego siedział dnia 24. grudnia 1891 roku o godzinie piątej wieczorem w piwiarni pod „Zastrzeloną Sarną“ i czytał na głos kilku znajomym, jak on przenoszącym „okocimskie“ nad nad wakę książkę, z *Gazety Przemyskiej* sprawozdanie z posiedzenia Rady miejskiej z dnia 23. grudnia 1891.

Pan Telesfor Gajda i towarzysze, wierni sojusznicy magistratu nie byli wcale zwolennikami *Gazety Przemyskiej*, którą nazywali, za jednym z demostenesów rady miejskiej „Piśmidłem brukowym;“ mimo to co czwartku i co niedzieli, składając się po cencie, kupowali „numer“, aby się dowiedzieć o nowinkach miejscowych i o uchwałach powziętych przez ojców miasta.

W sprawozdaniu z posiedzenia Rady miejskiej z dnia 23. grudnia 1891 roku

pana Telesfora Gajdę i słuchaczy zaciękała niepomiernie uchwała, zaprowadzenia w mieście z dniem 1. stycznia 1892 roku czasu środkowo-europejskiego.

Pan Telesfor Gajda nie zastanawiał się dotąd nigdy głębiej „nad czasem“, chyba, gdy bawiąc się kufelkiem pod „Zastrzeloną Sarną“ do późna, usłyszał dzwonięcie na wieży ratuszowej; wtedy bowiem wiedział, iż minęła już godzina jedenasta i że go czeka w domu admonicya matrymonialna od pani Gajdziny. Przeczytawszy więc w *Gazecie* o zaprowadzeniu z dniem 1. stycznia 1892 roku czasu środkowo-europejskiego, o którym to czasie nie umiał sobie zdać sprawy, opuścił *Gazetę* i zwracając się do Józefa Cwiokala, sądowego woźnego, przedtem podoficera i bywa, bo Cwiokala w roku 1859 odbył kampanię włoską — zapytał:

— Kumie Cwiokala? wy co umiecie po „italiańsku“ i tyle świata widzieli, powiedziecie, jaki to jest ten czas środkowo-europejski? Ja przynajmniej o takim czasie nigdy nie slyszalem, a musi on być

dobry, kiedy się z niego gazetniki nie śmieją i nie za to na radę nie napisali.

Cwiokala poskrobał się w głowę i wzruszając pogardliwie ramionami odrzekł: — U nas w sądzie o tym czasie nikt jeszcze nie mówił, chociaż my pierwsi o nim wiedzieć powinni. W tem jest jakaś sztuczka i nowość; najlepiej spytajmy się kelnera Mortka, on codziennie z policyantami rozmawia i pewnie wie już, jaka z tym czasem jest sprawa.

Zdanie Cwiokala zaaprobowali stary Duda, ongi kościelny i szewc Smółka, starszy brat i szafarz cechowych świec pogrzebowych.

Przywołano Mortka. Pan Telesfor Gajda, jako pierwsza persona między obecnymi i stały fundator „okocimskiego“ zawezwał Ganymeda o zwięzłe wyjaśnienie: „Czem jest ten czas środkowo-europejski.“

Mortko, nie obeznany również z poludnikiem przemyskim i właściwymi powodami zaprowadzenia czasu środkowo-europejskiego na kolejach i w mieście, od

szuży kolejowej i przejezdnych goszczących w szynkowni pod „Zastrzeloną Sarną“ dowiedział się jednak o różnicy zachodzącej między zegarem miejskim a kolejowym; stosując przeto wyjaśnienie do pojęcia intorpelantów w te odezwał się słowa:

— Proszę pana Gajdy to bardzo dobry czas. Jak pan Gajda tu się z panami bawi a zadzwoni „fajerman“ na wieży o godzinie jedenastej, pan Gajda zaraz wstaje, płaci i wychodzi. Na nowy czas, niech sobie dzwonią na wieży, bo na zegarku pana Gajda nie będzie jedenastej tylko dziesiąta i 28 minut.

— Jakim sposobem?

— Nowy czas chodzi o pół godziny później, jak stary.

— Zatem — tu pan Gajda wyciągnął zegarek — jak mój zegarek pokazuje teraz pół do szóstej . . . ?

— Na nowy czas stać będzie na piątej.

— Panie tego, gdybym ja więc teraz nastawił zegarek wedle nowego czasu . .

— Mógłby pan Gajda kazać dać je-

APTEKA pod GWIAZDĄ
w Przemyślu
obok wieży zegarowej, poleca:
Środki toaletowe

w wielkim wyborze:
Perfumy, mydła, pudry francuskie, angielskie z najlepszych fabryk. Inne perfumy i mydła w cenie 15, 20, 25, 35, 42, 45, 50, 60 ct.
Wody kolonjskie z trzech fabryk z Kolonii flakon 40, 50, 60, 1 zł. 1-50. OCZY toaletowe, pomady, olejki do włosów, fixatory, kremy, gliceryny, brylantyny i t. p.
WODY do UST i ZĘBÓW.

PRZYRZĄDY TUALETOWE:

Szczoteczki do zębów i rąk wybór wielki łabędziki do pudru, puzki do mydeł, gąbki, rozpylacze do perfum i wód pachnących. Cachoux aromatique do ust i t. p.
WYBÓR WIEKI I CENY NISKIE.
Na uwagę zasługuje płyn do odświeżania włosów **Régénérateur** siwym włosom nadaje kolor naturalny da wniejszy. **Flakon 1 złr.**

W Przemyślu w r. 1882 medalem zasługi

Magazyn odznaczony na wystawach krajowych

Niniejszem mam zaszczyt donieść Szan. P. T. Publiczności, że na dane mi rady ze strony moich Przemyślańskich klientów

otworzyłam tu pierwszy tego rodzaju z dniem dzisiejszym

Magazyn i pracownię futer dla Dam i Mezczyzn

w którym sprzedaję **PALTOTY** damskie długie i krótkie (nowy fa- son surdutowy), mantyle **ROTUNDY**, **FUTRA** męskie miastowe i do **PODRÓŻY**, **MARYNARKI** do połowania, **BOA KOL- NIERZE** (Stuart), **ZARĘKAWKI**, **CZAPKI** męskie i damskie podług najnowszych fasonów, **BŁAMY** gotowe, podszycia różnego ro- dzaju i **SKORY** pojedynczo i hurtownie. Dla wygody Szan. P. T. Pu- bliczności sprzedaję gotowe **WIERZCHY** na futra damskie i męskie z mojej własnej pracowni. Pracując w wyż wspomnianym zawodzie su- miennie od lat 29 i obracając znacznymi kapitałami, mogę towar tanio nabyć a więc i taniej sprzedać niż wszelkie tego rodzaju inne handle w Galicyi, czego dowody rozsyłając swój towar po wszystkich wiel- kich jarmarkach w Galicyi do Czerniowic, Tarnopola, Ulaszkowic, Uhnowa i t. d.

Nie wątpię, że Szan. P. T. Publiczność licznie odwiedzi mój zakład i kreślę się z szacunkiem

Marya Mrozińska

Przemyśl ulica Franciszkańska,
Hotel pod Opatrznością.

Główny skład we Lwowie ulica Sebieskiego 1. 7.

12-12

Za towar kupiony u mnie gwarantuje

We Lwowie w r. 1877 medalem srebrnym

PRACOWNIA WARSZAWSKA

konfekcyi
damskich i dzieciennych
przy ul. Wodnej w kamienicy Dauera I piętro
W PRZEMYSŁU

wykonuje
w dniach ośmiu po otrzymaniu za mówienia wszelkie toalety damskie z elegancją i gustem wytwornym podług ostatnich modeli paryskich.
Fasot kretonowej sukni 5 zł., wełnianej 6 zł., jedwabnej 7 zł.

Kurs praktyczny KROJU
w zakres krawieczyzny damskiej wchodzącej, rozpoczyna się z dnem 2. stycznia 1892 r.
Cena kroju 20 zł.



CYRKULARNA

APTEKA

Schwarza w Przemyślu

poleca
PIWO SŁODOWE Hoffa, **WINA LE- CZNICZE** Mikolascha i francuskie, **KONIAK KURACYJNY** PINET CA- STILLON,
koniakowo słodowy wyciąg przeciw **KASZLOWI i CHRYLICE**
ŁZIÓKA PIERSIOWE Dr. Seeburgera.

SKŁAD

plócien korczyńskich

ulica Franciszkańska 1. 104

krajowej fabryki tkackiej
stowarz. zarejestr. z ograniczoną poręką
W PRZEMYSŁU

poleca

czysto lniane i konopne płótna od najgrubszych do pakowania mebli do najcieńszej weby; obrusy, serwety, garnitury do kawy, chustki do nosa, ręczniki, piki, dymy, drelichy, ściereczki i t. p. wyroby tkackie korczyńskie. Koce i sukna na bundy, rękawiczki i czapki z Leżajska i Rakuszawy, płócienka i oxfordy Andrychowskie, Wielki wybór kap na łóżka i stoły i portyer, krawatek od 10 ct. wyżej kołnierzy, mankietów, nici Clarka, bawełny w różnych gatunkach i kolorach. Własny wyrób bielizny męskiej i damskiej.

Przyjmuje zamówienia na wory, płachty, sienniki licząc po cenach uniarkowanych. Cenniki i statut Towarzystwa na żądanie gratis i franco.

Opakowania się nie liczy.

Ważne na Święta!!!

H. W. Isler
handel win
austriackich i węgierskich
w hotelu pod "Opatrznością"

C. k. medal państwowy za wyrób bielizny trwałej i znakomicie przylegającej.

W razie potrzeby sprawienia bielizny dla mezczyzn proszę zażądać nadesłania obcięte ryciny zaopatrzonego cennika bielizny z fabryki bielizny **Ed. Turetschka** w Bernie morawskim (Adlergasse 4.) bezpłatnie i franco.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność iż z dniem **1. stycznia** otworzoną zostanie ponownie **pracownia rzeźbiarska.**
Z głębokim szacunkiem
Jan Lasiewicz
art. rzeźbiarz.

PRZECIW
kaszlowi, chrypcie, katarom płuc, astmie, kokluszowi i t. p.
OLEJ RYBI Z MIĘTUSA fiaska 40, 70 ct. i 1 zł
SOK STYRYJSKI fiaska 80 ct.
SOK ZIOŁOWY fiaska 1 złr. 25 ct.
SYRUP Z PODFOSFOR. WAPNA fiaska 1 zł. 20 ct. i 1 zł. 60 ct.
ZIÓŁKA SEEBURGERA pakiet 20 ct.
ZIÓŁKA DAWIDA pakiet 20 ct.
ZIÓŁKA PIERSIOWE, SZLĄZOWE, pakiet 10, 20 ct.
PASTYLKI SODEŃSKIE, pudełko 66 ct. **MCHOW** 38 ct. **GERAUDELA** znakomite pudełko 1 zł **SŁODOWE** 10 ct. **Z BAKKI** 30 ct. **SZLĄZOWE** 20 ct. i t. p.
poleca
APTEKA pod „GWIAZDĄ”
w Przemyślu.

PRAWDZIWA HERBATE ROSYJSKA
w oryginalnem opakowaniu dostać można w najmniejszych ilościach od 6 gr. począwszy
W SKŁADZIE
plócien korczyńskich
W PRZEMYSŁU
przy ulicy Franciszkańskiej 1. 104 na- przeciw apteki p. Schwarza
1/2 kg. od 1 60 do 3 80
w paczkach 1/4 i 1/2 kg.

Senzacyjna nowość dla pań!

Nie pobierając poprzednio nauki kroju i krawieczyzny potrafi każdy brać miarę, narysować model i przykroić za pomocą c. k. wyłącznie uprzywilejowanego patentowanego „Ekselsor” przyrządu do przykrawania tak sukienek dla dzieci, jak i dla osób dorosłych. Poręcza się dokładność w miarze i w kroju. Tysiące udanych prób przemawia za praktycznością patentowanego „Ekselsor” przyrządu do przykrawania, który powinien się znajdować w każdym domu. Przyrząd wspomniany jest nader łatwy do zastosowania, tak, że nawet mała dziewczynka może nim pracować. Wykonanie jest nader staranne i trwałe. Cena przyrządu wraz z instrukcją we wszystkich językach 3 zł. Wysła się dwa razy dziennie za pobraniem. Za nadesłaniem kwoty 3 zł. 20 ct. zostanie cały przyrząd odesłany franco. Wyłączny skład główny u właściciela uprzywilejowanego przyrządu: **KOLETY i ROTHMANN, WREDEŃ** (Wien, II., Untere Donanstrasse 49.) Główne zastępstwo dla Węgier: P. Wilhelm Gottlieb Pest (Budapest, Andrassystrasse 49.)

W nowym lokalu.

DROGUERYA
PERFUMERYA

D. Ludkiewicza
w Przemyślu,

ulica Franciszkańska

poleca Szanownej P. T. Publiczności skład i sprzedaż hurtową i drobną materiałów i przetworów aptecznych, przyrządów chirurgicznych, opatrunków, środków toaletowych, mydeł, perfum, pot. zeb. gospodarskich, farb, pokostów, lakierów, bronzów, desinfekcyi itp. itp.

Wina lecznicze „Vinador”

Herbata chińska
rosyjska w paczkach 1/4, 1/2, 1/3 funtowych.
KAWA ARABSKA Ceylon i Kuba funt 1-10 ct.
RUM JAMAJKA.
OLIWA NICEJSKA od 12 ct.
OCET WINNY 16 i 32 ct.
ZELATYNA biała.
KADZIDŁO KRÓLEWSKIE antymia- zmatyczne w płucie.
Nieprzemakalne smarowidło na buty.
SZUWAKS w blaszance pudełek.
MASE FRANCUSKA do zupuszczania podłóg w 6 odcieniach.
Korki, gąbki, pędzle, sznury gumowe i rury szklane do kotła parowego, begary, rury gumowe do ściągania piwa, przester watywy gumy.
Nowość: perfumy a la Lilas i Lirynga.
Zamówienia z prowincyi uskuteczniłam odwrotną pocztą.
Z wszelkiem poważaniem
D. Ludkiewicz.

W aptece „pod Opatrznością” F. BAJERA w Przemyślu.

WODY MINERALNE

krajowe i zagraniczne

SWIETZE

to nabyć